

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnikiem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2.25 Nekrologja (4 s. pait.) mk. 1.50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — 1.—. Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmiej mk. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe 19 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
dyrekcja: Fr. Ryshkowskiego.

Niedziela, 28 września o godz. 8 popoł.
„Małżeństwo Loli“
Komedia w 3 akt. H. Zbierzchowskiego.

Niedziela 28 września o godz. 8-ej wiecz.
Miss Hobbs
Komedia w 4 akt. K. Jerome'a.

Poniedziałek 29 IX specjalne widowisko dla żołnierzy po cenach najniższych (od 40 f. do 3 Mk.).
Zaczarowane Koło
Baśń dramatyczna w 5 akt. L. Rydja.

W niedzielę, dnia 28 września 1919 r.

w parku Tow. Akc. Krusche i Ender w Pabjanicach odbędzie się
Wielka Zabawa połączona z wyścigami konnymi
(z totalizatorem) i fantową loterją, na dochód Oddziału Pabjanickiego Polskiego
Tow. Czerwonego Krzyża.

Rada 5 nie powzięła decyzji w sprawie Galicji Wschodniej.
Deklaracja Prezydenta Paderewskiego
Sejm zacznie obrady 1 października.
Rząd litewski rozpoczął rokowania z bolszewikami?
Poznań dostarczył 500 wagonów cukru

**POLSKA KRAJOWA
LOTERJA
KLASYCZNA**



WARSZAWA

R. G. O.

ul. KREDYTOWA 4.

70,000 numerów, 35,000 wygranych i 17 premji.

Suma wygranych **II milionów 592 tysiące marek.**

Wielka wygrana 500,000 marek.

Ciągnięcie III-iej klasy 7 i 8 października 1919 r.

Losy III-iej klasy są już w sprzedaży!

Termin wymiany losów upływa 4 października r. b.
Na każdej ówiarce pisząco z U. Jan Polskim i napisem Rada Główna Opiekunów.

Objęci powyższym rozporządzeniem zgłaszają się do dnia 4 października r. b. u Oficera Ewidencyjnego powiatu, w którym mieszkają, względnie w Powiatowej Komendzie Uzupełnień, celem zarejestrowania. Zgłaszający się, winni przynieść ze sobą dokumenty stwierdzające ich tożsamość, datę urodzenia, zajmowany urząd, ogólne wykształcenie i specjalne wykształcenie.

Obowiązki osobistego zgłoszenia nie podlegają stali pracownicy urzędów, podlegających ministerstwu poczt i telegrafu, znajdujący się obecnie w służbie czynnej, którzy będą zarejestrowani na podstawie spisów, jakie przedłożyły w tymże terminie Ministerstwo Poczt i Telegrafu, Ministerstwo Spraw Wojskowych (Inspekt. Łączności). O wciągnięciu do tego spisu Mln. Poczt i Telegrafu powiadomi swoich pracowników przez podwładne sobie urzędy.

Zarejestrowani w ten sposób pracownicy telefonu i telegrafu będą w miarę potrzeby powoływani imiennie przez Inspektora Wojsk Łączności do służby dla celów Łączności wojsk.

Kto z podlegających rejestracji lub powołanych do służby w oznaczonym terminie nie stawi się u Oficera Ewidencyjnego (wzgl. w Powiatowej Komendzie Uzupełnień) wzgl. w miejscu przydziału służbowego będzie karany jak za uchYLENIE SIĘ od powszechnego obowiązku służby wojskowej.

II-gi Wiceminister Spraw Wojskowych
(-) Sosnkowski m. p.
Generał-Podporucznik.

**Państwowa Szkoła Włókiennicza
W Łodzi, Pańska 115**

Z wydziałami:

przędzalniczym, tkackim, i farbiarsko-wykończalnym.

Zapisy kandydatów za świadectwami z ukończenia 4 klasowej Szkoły Średniej lub z ukończenia 7 oddziałów Szkoły Powszechnej przyjmują: Kancelaria Szkoły, Pańska 115 (gdzie obecnie Sąd Okręgowy), pokój № 28 codziennie (pozw. niedziel i świąt) od godz. 10 rano do 1 popoł. Dyrektor szkoły A. TROJANOWSKI.

**Powołanie pracowników
telefonu i telegrafu.**

Na podstawie ustawy z dnia 2. VII. 1919 r. a powołania pracowników kolei, poczty, żeglugi parowej, telegrafu i telefonu do pomocniczej służby w armji (Dziennik Praw nr. 64 z dnia 14 sierpnia 1919 r. par. 396) powołuje po porozumieniu się z Ministerstwem Poczt i Telegrafu wszystkich pracowników telegrafu telefonu (państwowych i cywilnych), którzy do dn. dzisiejszego nie przekroczyli 50 lat życia, do służby dla celów łączności wojsk.

Objął powyższym rozkazem, mieszczący w obrębie m. Łodzi z wyjątkiem K. misarjatów 9-go i 10-go, winni się zgłaszać ze swymi dokumentami celem rejestracji u Oficera Ewidencyjnego, Sienkiewicza 3-5, parter, od dnia 28 września do 4 października z. b. w godzinach: rano od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Nadmieniam, że rejestracji podlegają wszyscy pracownicy telegrafu i telefonu, wykluczając stałych pracowników Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

(—) Kołszewski

Pułkownik i komendant P.K.U. 28 p. p.

Nasze zgrzyoty.

Jak określić obecny stan w Polsce? Zdaje się że trafnie scharakteryzują ten nastrój, jako stan zdziwienia, że w chwili tak radosnej jesteśmy strapieni. Znaleźliśmy się w mroku. Przyjrawszy się bliżej swemu stanowi, przekonamy się, że trapi nas kłopot wewnętrzny, kłopot nie z przeciwnościami, ale z sobą samym.

Przeciwności nie przygnębiają ludzi dzielnych; żołnierz idzie do walki z pieśnią na ustach. Ale przygnębia człowieka zadanie, do którego mało się przygotował.

Nie można przecież utrzymywać, że szczęście wolności i zjednoczenia zaskoczyło nas jak niespodzianka i tak zamroziło nam umysł, że nie zdajemy sobie sprawy z tego, co się dzieje. Czekaliśmy niecierpliwie wiek z górą na tę chwilę. Ale czekaliśmy jak rządzenia Opatrzności, mało się przygotowując. Zdawało nam się że wszystko jest wewnątrz, jak być powinno, jeno brak wolności wskutek zła zewnętrznego; czekaliśmy faktów poza sobą, jakiegoś cudu; odkręcić tylko lampę elektryczną — a znikną ciemności i zacznie się nowe życie już łatwe i bez cierpień. Nie byliśmy przygotowani na to, że gdy padną filary, podtrzymujące sklepienie cudzych państwowości, pod którymi całe stulecie żyliśmy, to cały ciężar gmachu legnie na nasze ramiona.

Przełom odbywa się normalnie, ale niespodziankę robi nam nasza własna dusza. Powiedzieć trzeba więcej. Pomyślność splaya na nas większa, niż liczyliśmy, ale to nie poprawia naszego stanu psychicznego, bo zmartwienie z innego płynie źródła. — Niezadowoleni jesteśmy z siebie.

Stanoło przed nami z całą wyrazistością bli dotykanością zagadnienie naszego wnętrza. To, czego oczekiwaliśmy od wypadków zewnętrznych, dopełnia się, staje się faktem pomyślamy. Okazało się, że mamy nawet bieglej w polityce mętów stanu światowej miary, okazało się, że w procesie z wrogami sprawę wygraliśmy, odryskowaliśmy Polskę. Pozostaje teraz proces drugi — z sobą samym. Czy ten proces wygramy?

Jest to proces o wolność wewnętrzną, a to, by naród się okazał godnym swego stanowiska.

Procesy psychiczne są również ciężkie. Opanować trzeba w sobie, to, co, jest żywiołem, zestrzelić myśli w jedne ognisko, stanąć w takiej pozycji twórczej, jak pracuje wielki artysta, dla którego niema zadań ciężkich, jak iść do walki żołnierz, który opanował w sobie słabość i ogarnięty wielką ideą z radością niesie życie w dani pokoleniom przyszłym.

Czasy są demokratyczne. Nowe sfery biorą ciężar na ramiona, nie tylko te, które ten ciężar przed wiekami urosły. Nie przyzwyczajone są do dźwignia krzyża dziejów narodowych. Zbývá im na wyborach zadać i na ratynie. Jest siła, jest dobry zmysł, ale niema jeszcze zestroju. Co nam może przyspieszyć sprawę tego zestroju? — Nie sama znajomość racji stanu. Nie świadomość drog politycznych, ale gotowość służenia państwu swojemu. Ochoła będzie przewyższeniem naszej obecnej do presji.

Ochoła i dobra myśl zejdzie na nas wtedy, gdy sobie zdamy przedewszystkiem sprawę z położenia rzeczy. Nie przestraszy prawda, nie ulknijemy się przeciwności i ofiar potrzebnych, gdy będziemy wiedzieć, jaka jest nasza rola: czy ma być bierna, czy też czynna, czy mamy na nią czekać, czy też na nas czekać.

Otoż powiedzieć sobie musimy, żeśmy już zastawili sobie. Skończyła się wojna, niosąca nam ratunek, kończy pracę kongres, wykreślający nam granice i oto zostaniemy sami na gospodarstwie, ze swoimi dziesięciu palcami. Odszyskaliśmy wielki spadek, taką fortunę, że wobec niej błędna wszelkie interesy osobiste.

Ale trzeba ją naprawdę uczynić swoją własnością. Nie zagwarantuje jej żadne

traktaty kongresowe; ona, musi stać się własnością wewnętrzną każdego obywatela rzeczą nie dającą się odebrać, czemś, co jest w nas. My i Ojczyzna to jedno. „Nie szukajcie jej mówil Mickiewicz — na niebie, ani na ziemi, zejście do głębi duszy waszej, natęście ducha wewnętrzną pracą, a ujrzyte ją”.

Poprawi nam się humor, zbedziemy się pesymizmu i robota pójdzie raźniej, gdy nareszcie ujrzymy Ojczyznę w faktie tej tożsamości z sobą. Nikt za nas roboty nie robi, niema na kogo oczekiwać, ani na kogo winy zwać. Wielkie obszary kraju i bogactwa przyrodzone nie są siłą same przez się, tylko duch zorganizowany jest nim do zdobycia.

Najwłaściwie jest myśleć, że dla obrony niepodległości kraju wystarcza wojsko. Naród, który tak myśleć potrafi, nie może mieć wojska należytego, a nawet we własnej armji może się doczekać swego wroga.

Tak myślała szlachta polska w czasie

upadku myśli politycznej, ale nie ustawała Ojczyznę od rozbioru. Otoż znaczy armie bez ducha w narodzie? Rosja miała oibrymie wojsko, ale złożone z niewolników. To wojsko właśnie, rozniósłszy na bagnietach inteligencję, która ochroniła się od służby patrijotycznej, zatarowała Ojczyznę.

Nasza siła i nasza przyszłość zawisa od tego, czy potrafimy zrobić z siebie armję cywilną jako naród. Nie mamy czasu deliborować, szukać winnych, że nam tak ciężko; próżno czekać będziemy cudu i narzekać na rząd. Taki naród ma rząd, na jaki zasługuje. Brak główny tkwi wewnątrz nas, jest to mianowicie niedostateczne dociągnięcie się duchem do wielkich zadań. Korzystają z tego braku wrogowie Polski i szerzą w nas anarchję; a łatwo o anarchję tam, gdzie dusza nie jest dostatecznie opanowana wielką myślą przewodnią.

Zaczyna się ta anarchja od zwątpienia o siebie.

Z. Wasilewski.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 27 września (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na północny wschód od jeziora Kniaż oddziały nasze przeobraziły się przez rzekę Ptyoz nęgi m wypadem zajęły wieś Kaszewieze, biorąc 300 jenców i zadając przeciwnikowi ciężkie straty.

Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Wzdłuż Dźwiny silny ogień artyleryjski.

Front Wołyński:

Spółoj

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Zamach d'Annunzio uważany jest za rewolucję.

Wiedeń, 27 września, (PAT.) — W. B. K. donosi z Berlina:

„B. Z. am Mittag“ donosi z Rotterdamu: Garibaldi oświadczył, że d'Annunzio uprzedził go swoją wyprawą zaledwie o kilka dni. Garibaldi miał już zupełnie opracowany plan Rjeki.

Kola dyplomatyczne w Paryżu uważają zamach d'Annunzia za jawną rewolucję. Sądzą, że d'Annunzio uzyskał już wielkie poparcie w armji i marynarce, a także wśród ludności włoskiej. Wszystko wskazuje na to, że we Włoszech tworzy się partja d'Annunzia i że będzie on miał dość siły, aby usunąć gabinet Nittiego. Przesilenie gabinetowe oddałoby władzę w ręce d'Annunzia, a wówczas ogłosiłby on prawdopodobnie aneksję całej Dalmacji. W razie przejścia do władzy partji d'Annunzio wyłoniłoby się niebezpieczeństwo wojny z Jugosławją.

Deklaracja Paderewskiego.

Bern, 27 września (PAT)

Prezes ministrów Paderewski w rozmowie z przedstawicielem dziennika „Intelligence“ zaprzeczył, jakoby zamierzał ustąpić ze swego stanowiska. Dalej powiedział, że obecne położenie Polski zwłaszcza pod względem gospodarczym jest bardzo ciężkie. Polska niema ani lokomotyw ani wagonów, ani węgla, ani surowców. Co do aprowizacji zależna jest od zagranicy. Chociaż Polska ma

naftę i węgiel, nie może ich wywieźć dla braku środków transportowych. Kurs zamienny wskutek wielkiego importu jest niedobry. Polska żyje w stanie prowizorium, które mieści w sobie wielkie niebezpieczeństwo, głównie niebezpieczeństwo bolszewizmu. Nie należy też zapominać, że Niemcy mogą wystawić przeciw Polsce 300 tysięcy żołnierzy, a gdyby okazała się potrzebna i 2 miliony.

Rząd litewski rozpoczął rokowania z bolszewikami.

Wilno, 27 września. Zargonówka

„Der Tag“ donosi z Kowna, że do litewskiego prezydenta ministrów udała się deputacja litewskich i żydowskich socjalistów, która domagała się rozpoczęcia rokowań pokojowych z bolszewicką Rosją.

Prezydent ministrów miał oświadczyć,

że rząd litewski wystał już miesiąc, która ma rozpocząć rokowania pokojowe z bolszewikami. (Wiadomość powyższą nie potwierdzoną dotąd przez piśma polskie i litewskie w Wilnie, podajemy na podstawie działalności cytowanej zargonówki).

Francuzi wydali śniadanie na cześć Hallera.

Kraków, 27 września, (PAT). Jak po-

dają dzienniki z powodu wcielenia armji Hallera do armji polskiej i rozwiązania sztabu Hallera oficerowie francuscy armji Hallera przybywających w Krakowie wydali w Grand Hotelu śniadanie na cześć swego byłego komendanta. Na śniadanie to oprócz przedstawicieli wojskowych przybyli ks. biskup Sapiecha, prezydent miasta Fedorowicz i delegat Biesiadecki. Podczas śniadania wygłoszono szereg toastów świadczących o ścisłym stosunku, jaki nawiązano w tym krótkim przeciągu czasu pomiędzy braterskimi armjami francuską i polską. Oficerowie francuscy serdecznie dziękowali społeczeństwu krakowskiemu za gościnne przyjęcie jakiego doznali.

Konferencja niemiecko-polska.

Berlin, 27 września (PAT)

„Telegraphencompagnie“ Wczoraj popołudniu rozpoczęła się konferencja niemiecko-polska.

Kurs pieniędzy.

Warszawa, 27 września, (PAT). — Kurs dewiz państwowej centrali z dnia 27 września. Funtów szterlingi — 151, 60-lary — 34, franki — francuskie — 4,15, franki szwajcarskie — 6,50, belgijskie — 4, liry — 3,55, marki fińskie — 1,70, leje rumuńskie — 1,45, floreny holenderskie — 13, korony szwedzkie — 8,5, norweskie — 8, dumskie — 7,50, korony austriacko-niemieckie — 52,25, czeskie — 90. Kurs przeliczenia na korony — 51,60.

Znamienna mowa Clemenceau.

Ljon, 27-go września (PAT). Radjo warsz. O mowie pana Clemenceau we francuskiej izbie posłów w roku obrad nad układem pokojowym donoszą: Znaczący wysiłek jakiego wymagały okoliczności od premiera francuskiego, nie przeszkodziły mu mimo jego wieku w tym że przez 2 godziny z trybuny izby rozwinął wielkie linje wytyczne traktatu, który zaprowadza na świecie rzeczywistość nowego ładu oraz dowodził że osnowa traktatu przedłożonego izbie do ratyfikacji może chlubić się tem, że dokonywająca rzeczy, których do tej pory nigdy nie dokonano.

„Powiadam, że to dobry traktat“ były słowa pana Clemenceau, a panowie zniewoleni będziecie powiedziec to samo. Gdy powrócicie do domu będziecie się szczyścić tym, żeście go uchwalili”.

Odpowiadając następnie na pytanie które postawił dnia poprzedniego pan Berthou, prezydent ministrów wyraził bezwzględne zaufanie do Ameryki „Ameryka, mówił, w sposób wspomniałomysłiny, przyłączyla się do wojny, wydaje ona bez rachunku. Ludzie jej rzucili się na pole bitwy z podziwu godną zapalczywością. Ameryka oddała nam usługi, których pamięć nigdy się nie zatrze. A jakżeśmy liczyli na Amerykę podczas wojny, tak liczymy na nią w czasie pokoju. Czy mam wypowiedzieć wszystko co myślę? Choćby nie było układu pisanego, to jednak liczylibyśmy na nią”. Mówca dodał wśród obłasków zgromadzenia. „Tak jest liczę na Amerykę podczas pokoju. Ona to sprawiła, że w Paryżu triumfuje związek narodów. Prawda: Nie na warunkach tak ogólnych ani tak rozstrzygających jakby tego pragnął prezydent Wilson. I on musiał przystosować się do swego rządu i do swego narodu. Ale jego silna wola i szczytna szlachetność jego uczuć ludzkich dały nam prawdziwe narzędzie do działania. Jeżeli rzecz się uda to będzie to klucz, który otwiera drzwi do nowego świata”.

W dalszym ciągu premier mówił o pracach konferencji pokojowej. „Niezawodnie, powiedział, sojusznicy pozbawili nas wielkich korzyści materialnych. Ale to nic nie znaczy, jeśli się ich przekonano, że mają oni jeszcze dalej obowiązki względem Francji. Utworzyliśmy związek narodów. Teraz trzeba aby ten związek żył. Jako to zrobić? Łącząc się coraz ściślej ze sprzymierzeńcami wczoraj, których nic nie zerwie”.

Pan Clemenceau zakończył wśród owacji izby następującymi słowy.

Stając mężnie wobec przeznaczenia przewyżczyliśmy je pospołu z Anglią, Ameryką, Włochami i wszystkimi innymi naszymi sojusznikami. Jesteśmy panami. Francja wyłaniając się z tego traktatu będzie tym czynem, jaki zechcecie. Ale gdybyście byli zdolni nie poznać się natem, jaką ten traktat zawiera przyszłość dla Francji nie byłoby dość przekleństw dla Was w sercach synów tych, którzy poległ.

Denikin zagroza Moskwie.

W Moskwie ogłoszono stan oblężenia. Rząd sowieków wydał odezwę do ludności. — Ruch antyrewolucyjny wzmagają się.

Nauen, 27 września, (PAT). — Radjo pozn.

W Moskwie ogłoszono stan oblężenia ponieważ rząd sowiecki obawia się akcji kawalerji Denikina w okolicy miast. Jednocześnie wydał rząd sowieków odezwę do ludności, w której tłumaczy konieczność odwrotu i wydania wręce wroga Charkowa, Ostrowa, Jekaterynosławia i Carycyna. W odezwie powiedziano również, że ruch antyrewolucyjny wzmagają się w okolicy Naddońskiej.

Pod koniec oznajmia rząd sowiecki w odezwie, że niema najmniejszej podstawy do obawy przed Denikinem, któremu rząd przygotowuje ten sam los co Kołczakowi. Wszyscy robotnicy mają przyłożyć rękę do odparcia Denikina, a wówczas rozpocznie się prawidłowy kurs pociągów, a komliny fabryczne zaczną dymić.

Antyżydowskie odruchy w Wiedniu.

Wiedeń, 27 września, (PAT). Radjo pozn. Z okazji świąt żydowskich rozeszły się w Wiedniu pogłoski o zamierzonych pogromach żydowskich. W całym mieście rozdawano pisma ulotne nawołujące do wyrzucenia żydów z Galicji. Staraniem niemieckich narodowców urządzono w ratuszu zebranie na którym domaga się wydalenia żydów galicyjskich. Po zebraniu uczestnicy zgromadzenia z groźnymi okrzykami przeciw żydom udali się do drugiego obwodu. Sciągnięta policja zagroziła drogę demonstrantom i rozproszyła ich.

Sytuacja aprowizacyjna.

Warszawa, 27 września (tel. wł.)
Były minister aprowizacji Miniewicz wystosował do Sejmu list, w którym oświadcza, że sytuacja aprowizacyjna Polski jest bardzo dobra.

Urząd żywnościowy Poznański rozporządza taką ilością zboża, które może zapożyczyć potrzeby kraju o ile zostaną pokonane trudności przewozowe.

Poznań dostarczył do ministerstwa 500 wagonów cukru.

Rada 5-ciu nie powzięła uchwały w sprawie Galicji Wschodniej.

Warszawa, 27 września (tel. wł.)
Paryski Korespondent „Gazety Warszawskiej” podaje, iż wiadomość podana przez dzienniki w sprawie Galicji Wschodniej nie jest prawdziwa. Rada 5-ciu nie powzięła odnośnie Galicji Wschodniej żadnej uchwały.

Sejm zaczyna obrady 1 października.

Warszawa, 25 września, (tel. wł.)
Konwent senatorów pod przewodnictwem marszałka Sejmu Trąpczyńskiego postanowił jednomyślnie odbyć pierwsze posiedzenie sejmowe już dnia 1 października b. r. o godz. 4 po poł. Głównym powodem tej uchwały było przeświadczenie, że dzisiejszy system aprowizacyjny musi ulegć zmianom, aby zapewnić wyżywienie kraju. Dla przygotowania pierwszych posiedzeń plenarnych komisja aprowizacyjna ma odbyć zebranie swoje już 29 i 30 b. m. Sprawa aprowizacji ma stanąć na porządku dziennym obrad pierwszego posiedzenia Sejmu. Konwent wyraził życzenie, aby posiedzenie plenarne Sejmu najbliższej sesji, celem umożliwienia intensywnej pracy w komisjach nie odbywały się tak często jak dotąd.

Protest rady miasta Krakowa.

Lwów, 27 września. Na wczorajszym posiedzeniu Rady miejskiej dr. Lewenhertz zdał sprawozdanie z pobytu delegacji Wschodnio-Galicyskiej w Paryżu. Rada miejska uchwaliła rezolucję imieniem całej ludności, która przelewała krew o przynależność Lwowa do Polski, w której oświadcza stanowczo, że nie uznaje i nigdy nie uzna stanu prowizorycznego przynależenia do Polski i walczyć będzie wszystkimi siłami przeciw prowizorium, które uniemożliwia odbudowę. Rada wyraża przekonanie że taki traktat nie dojdzie do skutku. Podczas uchwalania powyższej rezolucji członkowie Rady powstali z miejsc. Rezolucję przesłano do Paryża panu Clemenceau.

Sytuacja na Górnym Śląsku.

Sosnowiec, 27-go września (PAT).
„Ober-schlesischer Kurier” dowiaduje się że władze kościelne zaprotestują przeciw naznaczeniu wyborów gminnych na Górnym Śląsku na dzień 2 listopada, ponieważ katolicki lud górnośląski uważa za wprowadzenie walki wyborczej w niedzielę zaduszną za obrazę swoich uczuć religijnych.

Sosnowiec, 27-go września (PAT).
Zarząd okręgowy górnośląskiej niemieckiej socjalnej demokracji zamieścił w organie swoim „Volkswille” list otwarty do duchowieństwa górnośląskiego z oświadczeniem, że jeżeliby duchowieństwo przy sposobności zbliżających się wyborów chciało podczas czynności kościelnych czy to z ambony czy na pogrzebach wygłaszać mowy polityczne przeciw socjalistom i Niemcom za przyłączeniem do Polski, to socjaliści na miejscu publicznym przeciw temu wystąpią. List wzywa ks. biskupa wrocławskiego, aby dał odpowiednie instrukcje duchowieństwu.

Sosnowiec, 26 września (PAT).
„Ober-schlesischer Kurier” donosi: Biuro prasowe komisarza Hörsinga podaje do wiadomości, że produkcja węgla na G. Śląsku zwiększa się i wynosić będzie dziennie przeciętnie 95.000 ton, natomiast brak wagonów. Zamiast wymaganych 7000 dostarczą się dziennie 3 do 4.000.

Biokada Rosji.

Paryż, 27 września (PAT) Reuter.
Najwyższa rada ententy postanowiła wysłać formułkę, według której dałaby się przeprowadzić biokada Rosji bolszewickiej. Uchwalono wezwać państwa, graniczące z Rosją, aby pilnowały nieprzekroczenia przez okręty Huzi Mokady.

Skon d-ra Ulanowskiego.

Kraków, 27 września. (PAT) — Dziś o godz. 1 nad ranem zmarł tu profesor uniwersytetu i generalny sekretarz akademii umiejętności dr. Ulanowski. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 4-ej po południu.

Ze Stolicy.

Milguj Malinowski — przeciw Niemojewskiemu.

(Twórca P. S. L. i redaktor „Zarania” pod zarzutem płatności przez Rosję.)

Wczoraj przed krótkimi sądu okręgowego rozegrał się seplig głosnej swego czasu sprawę Makymiljana Milguj Malinowskiego, twórcy P. S. L.

Geneza tej sprawy jest następująca: W Nr. 343 z dn. 10 maja 1916 r. Mysł Niepodległej, piama, redagowanego i wydawanego przez Andrzeja Niemojewskiego w odpowiedziach od redakcji wydrukowano wzmiankę, która między innymi zawierała p. Makymiljanowi Milgujowi-Malinowskiemu, b. redaktorowi Zarania, pobleranie za rządów rosyjskich z kasy gubernialnej zasłatków pieniężnych, t. zw. „posobja”. Informacji co do tego udzielił red. N. ks. W. Olesinski.

Dotknęty tym rzekomo niesłusznym zarzutem Malinowski podał red. Niemojewskiego do sądu, przyczem gdy sprawa toczyła się w sądzie pokoju 13-go okręgu (Krucza 84) ks. Olesinski potwierdził ten fakt, ale przedłożył list Al. Zawadzkiego, w którym tenże dowodził, że nie orzeczonej sprawie nie wie. Zawadzki stanął w sądzie na chęć: Skutek był ten, że red. Niemojewskiego uniewinniono.

Wówczas to, już podczas wojny, syn Malinowskiego, czując się dotkniętym, zapowiedział do sądu niemieckiego, lecz Zawadzkiego na świadka nie podał. Obróca red. N. zwrócił się wówczas do sądu o umorzenie sprawy, a to dlatego, że spodziewany jest powrót istotnie „pokrzywdzonego”.

Po powrocie do kraju M. istotnie nie dał za wygraną i ponownie podał red. Niemojewskiego do sądu, podając jednocześnie 40 świadków, mających stwierdzić bezsądnosć zarzutu.

Wywody jednak świadków, zeznających na niekorzyść oskarżonego tenże zblił faktem, że, listem pisany do bolszewika Leszczynskiego, Malinowski żądał na akcję w Polsce, wprowadzić nie socjalistyczną, ale narazie zaraniarską 100.000 rb. Mecenasa Paschalski, obrońca powoła, nie zaprzeczył temu, ale nazwał to tylko... błędem politycznym.

Słusznie też ed. N. odwoływanie się do obecnej potencji salicaz do regu czynów targowiczych.

Poza tego oskarżony odczytał list, w którym mu komunikują, że Malinowski w swoim czasie prosił cenzora rosyjskiego Trofimowicza, ażeby ni paszczął artykułów s. p. Mieczysława Brzezinskiego w „Zorzy”, pisanych przeciwko niemu. By zaprzeczyć temu i tym razem nie stawia się Al. Zawadzki. Jdy: s. p. Aleksy Kurcjuż, świadek 2-go rzędu, zeznał, że (mu to Al. Z. powiedział).

W sądzie świadków, występujących przeciwko red. Niemojewskiemu, zeznał na niekorzyść tego adw. Kpaciewicz.

Ziawito to mocno o karzoneg, że Malinowski zjawiał się w towarzytwie B., jak bowiem stwierdza dokument w nr-ae 151 „Gaz. Warszawskiej” z d. 4 czerwca r. b., Kpaciewicz był adwokatem niemieckiego „Schulzeiteinu”, dla którego chciał uzyskać dom nr. 30 przy ul. Polnej.

Red. Niemojewski żądał skonfrontowania ks. Olesinskiego z Al. Zawadzkim, do czego jednak nie przeszedł, gdyż sąd, biorąc pod uwagę chwalejność zeznań świadków oskarżonego i realność wystąpienia red. Niemojewskiego, tego ostatniego zupełnie uniewinnił, czem pośrednio potępił Milguj Malinowskiego.

Polska spółka akcyjna dostaw i odbudowy.

Warszawa, 26 września, (PAT). — Na skutek zarządzenia Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej ogromne wic-

lomiljardowej wartości zapasów, nagromadzone na potrzeby armii amerykańskiej i sprzymierzeńców miały zostać rozprzedane na bardzo dogodnych warunkach pomiędzy państwa biorące udział bezpośrednio i czynny w wojnie światowej w szeregu koalicji.

Polska do rządu tych państw zaliczona nie została, więc też jako państwo nie miała prawa do reprezentacji tych bogactw.

Rzecz prosta takie postawienie sprawy wyrażałoby interesem naszym dotkliwą krzywdę, gdyby nie usiłowania rządu polskiego, w szczególności zaś ministerstwa przemysłu i handlu z jednej strony a z drugiej zrozumienie naszego położenia w okresie walki ze strony Ameryki. Pomijając przeszkody natury zasadniczej o jakich była mowa wypadło organizacji zakupu na terenie Stanów Zjednoczonych nadać formę spółki prywatnej o charakterze społecznym.

Spółka taka powstała w ostatnich dniach z inicjatywy ministerstwa przemysłu i handlu pod nazwiskiem „Polska spółka akcyjna dostaw i odbudowy”. Założona z kapitałem miliona marek. Spółka korzystała będzie z kredytu Ameryki do wysokości przypuszczalnie 10 miliardów marek, gwarantowanych bonami przez rząd polski.

Omawiany kredyt jest 5% i 5 letni. Celem spółki zakup w Ameryce ze stosów wojennych zapasów demobilizacyjnych, okrętów, maszyn dla uruchomienia przemysłu, maszyn rolniczych, chemikalii garbników, stali narzędziowej, bawełny i wełny, maszyn drukarskich i litograficznych, wszelakich produktów aprowizacyjnych itd.

Zarząd spółki wyjeżdża do Ameryki w połowie października.

O ujednostajnienie waluty.

Organizacje gospodarcze złożyły ministrowi skarbu p. Bilińskiemu następujący memoriał:

Wypadki wojenne, katastrofalny spadek wszystkich trzech walut, znajdujących się w obiegu na ziemiach polskich, wreszcie bezwzględne zarządzenia okupantów wytworzyły w Polsce bezprzykładny chaos pod względem monetarnym.

Chaos ten odbija się w sposób jak najfatalniejszy na stosunkach gospodarczych we wszystkich dziedzinach życia, paraliżuje rozwój prawidłowy rolnictwa, przemysłu i handlu, uniemożliwia racjonalne bilansowanie majątków osób prywatnych przedsiębiorstw i instytucji, komplikuje w sposób niezmiernie groźny kwestje zarobków i wynagrodzeń, wywołując ciągle spory i pertraktacje w stosunkach między pracodawcami a pracownikami.

W tem położeniu rzeczy podpisane organizacje uważają sprawę uporządkowania stosunków walutowych za sprawę najpierwszorzędniejszej wagi i niecierpiącą zwłoki, gdyż każdy dzień opóźnienia regulacji waluty zaostża wytworzone komplikacje i naraża społeczeństwo na olbrzymie straty.

To swoje głębokie przekonanie podpisane organizacje uważają sobie za obowiązek zakomunikować panu ministrowi i prosić najusilniej o postawienie sprawy regulacji waluty na pierwszym planie prac Min. Skarbu.

Dla bliższego wymotywowania swego wystąpienia i udzielenia panu ministrowi wyjaśnień, jakiego mogły okazać się potrzebnymi, organizacje podpisane proszą uprzejmie o łaskawe wezwanie ich przedstawicieli na naradę w powyższej materji.

Urząd Starszych Zrządzenia Kupców m. Warszawy, Komitet Giełdowy Warszawski, Zarząd Związku Banków w Polsce, Prezydium Centralnego Tow. Rolniczego, Naczelny Wydział Centralnych Organizacji Rolniczych, Zarząd Towarzystwa Przemysłowców Królestwa Polskiego.

Co słycać nowego?

Jutro dnia 29 września 1919
Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)
100 markowe, koronowe, rublowe za 99,56
500 „ „ „ „ za 497,78
1000 „ „ „ „ za 995,56
5000 „ „ „ „ za 4977,78
10000 „ „ „ „ za 9955,56

Z komitetu doradźnej pomocy dla górnoślążaków.

(—) Na piątkowym posiedzeniu Komitetu Wykonawczego zdawali sprawozdanie pp. Cwałbiński i Cianciara ze swego pobytu w Sosnowcu, omawiając wy-czerpująco sprawę rozwiązania się Głównego Komitetu doradźnej pomocy dla Gór-

noślążaków w Sosnowcu, przeobrażenie się podkomisarjatu na Komisariat Ludowych i przyjęcia całej dotychczasowej akcji ratowniczej i przyszłej plecjiowej przez wyżej wymieniony Komisariat.

Po dłuższej dyskusji uchwalono przednim porozumieniu się z Komisariatem za zebraną w Bódl gotówkę kupować białe, buty, ubranie, i podręczniki szkolne, powołując specjalną komisję, złożoną z pp. Pytlasińskiej, Kłowski i Cianciara.

Po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej działalności opiekuńczej i przebywającymi w Bódl Górnoślążaków postanowiono zaangażować jednego z czycieli, któryby przez godzin tygodni odbywał pogadanki z uchodźcami niedziele i święta odbywał z nimi wki w mieście i poza miastem.

Ks. proboszcz Malinowski podjął udzielania wychodźcom opieki religijnej. Równocześnie uchwalono zaoponować dla Górnoślążaków dziesięć numerów „wstańca”, tygodnika 2 p. strzelców tomskich.

Ostatnia postęga
(c) Wesoła, liczne grono inteligentniejszej oddało hotel i ostatnią postęga zmarłemu przedwcześnie popularnemu Bódl chirurgowi d-rowsi Kruszemu.

O godzinie 1 popołudniu kondukt grzebowy wyruszył z kościoła ewangelickiego św. Jana przez ul. Piotrkowską, przedany przez delegacje straży ognio-miejscowych i okolicznych z wieńcami spewitymi krepą sztandarami, orkiestrą na czele.

Za karawanem toącym w wien z żywych kwiatów, oprócz rodziny i jaciół, szedł bardzo liczny zastęp kolegów lekarzy cywilnych i w mundurach wojskowych, przedstawiciele korporacji, zrzeszenia i stowarzyszeń, służby leczniczej, tal, oraz wielka liczba pacjentów zmagających się z chorobą.

Na cmentarzu, nad trumną zmarłego po śpiewie religijnym chóru kościoła Jana, zęgnął zmarłego pastor ewangelicki który w mowie swej zaznaczył, iż zmarły lekarz pochodził z rodziny pastorskiej, wszędzie i zawsze akcentował swe patriotyzm polski, patriotyzm i przywiązanie do kraju.

Kolejno przemawiali: imieniem Zarządu Lekarskiego—dr. Sterling, imieniem kolegów doradczyków—dr. Heir imieniem Pogotowia Ratunkowego—P. Bus, imieniem zarządu miasta—dr. Siolkiewicz, imieniem Rady związków wodnych delegat tychże związków, kilku innych mówców.

Wszystcy akcentowali dobre serce i charakter i niezmordowaną pracę tego na polu niesienia pomocy cierpiącym ludności.

Po śpiewach chóru, trumną opudrowano do grobu rodzinnego na wieczny czynek.

Zjazd pracowników kolejowych.

(g) Dnia 5 października r. b. w Warszawie przy ul. Chmielnej nr. 71-b w kalu Wydziału Handlowego odbędzie się zjazd delegatów pracowników ekspedycyjno-handlowych, którzy ma na celu zadość uczynienie należania wszystkim pracowników ekspedycyjnych do Zarządu zasady organizacji Kół i Sekcji oraz le innych spraw zasadniczych jak wiodliwe stosowanie listy starszych przyznanie wynagrodzenia za pozabiegowe godziny, skasowanie dotychczasowego par. 41 (carskiego zabytku i pragmatyki) polepszenie warunków materialnych, przyznanie umundurowania. Dyrekcja Warszawska dzień się ług stacji na okręgi wyborcze i ka 25—50 pracowników wybiera i delegatów. Ogółem na zjazd przybędzie 68 delegatów.

Podwyższenie racji chleba.

(k) Jak zakomunikowano miejscowemu urzędowi aprowizacyjnemu, na okręgu Bódl dla miast i okręgów robotniczych przeznaczono rację mąki po 180 gram dziennie na jedną osobę i podług tej racji wydawana będzie racja chleba.

Odczyt o Wyspiańskim.

Dnia 30 b. m. t. j. w przyszłym w Salonie Koncertowej literat i esteta sław Busiakiewicz wygłosi pożegnawo lekcję o Wyspiańskim p. t. „Główna współczesności” (przed wyjazdem do nania).

Prelegent zwróci uwagę m. in. twory autora „Wesela” ogólnie znane jest: „Daniel”, „Veni Cr”, „Książka o Hamlecie” i t. p. Sa pokupu biletów — odczyt ten będzie cieszył zupełnym powodzeniem.

Bilety wcześniej do nabycia w ksi. A. Straucha, Dzielna nr. 12.

Odczyt Kowalewa „Bolszewizm a rzeczywistość”.

(b) O negd-jezy odczyt socjal-rewolucyjny Kowalewa wyprzedz decyzyjnie całą Salę Koncertową.

Prelegent w prostych, przystępnych słowach odmalował historię rewolucji rosyjskiej następując zwyczajnie bolszewizm nad demokracją rosyjską i okropną jego skutki. Dyktatura wyroków społeczeństwa, która wbrew całoci naroda, wbrew wszystkim warstwom jego usilnie trzyma się rządów, opierając je na metodach, będących narzeczeniem demokracji, stwarza najlepsze podłoże dla rządów nowej reakcji monarchicznej.

Musi przyśić ta nowa reakcja, by wyzwoić Rosję z pad jarzama demagogii szumowin, elementów szkodliwych, co utrzymują się przy władzy dzięki paradyj carckiej ochotnicy, stokród gorszej od pierwotniejszej, bo gdy tamta była tylko formą administracyjną, bez prawa sądu, to obecna czerezywajka w oieniu gabinetów i kazaemat depasuje się zbrodni krwawych, bez sądu, bez obronó. „Rzecz w tym, by rozstrzelac, dowody potem znajdziemy!” Ote dewiza.

Daś cały narad rosyjski ma dosiężerwonego toru komunistów i dlatego Denikina słabemi silami może zwleczó bandy czerwoneg arzystów, które robotnikowi i chłopu rosyjskiemu, upominającemu się o realizację raju na ziemi, choćby w postaci chleba i pracy, pokazywały tylko karabin i ślęzy kule.

Prelegent podkreślił, że odstrasżający przykład rozkładu bolszewickiego Rosji widza usnągó powasną refleksje odnośnym sferom narodu w Polsce.

Strasna to nauka dla Polski i należy wyciągnó z niej konsekwencje... Bo anarchja gospodarcza może pchnąć masę ludu w objęcia elementów wcale niepożądanych i sprowadzi na Polskę wir walk bratobójczych i krwawy potop bolszewicki

Rozpoczęcie wydawania nafty.

(k) Wydział zaprowiantowania magistratu obecnie rozpoczyna wydawanie nafty dla ludności i kooperatyw, w normie 3 f. na rodzinę.

Wydawanie drzewa rozpocznie się dopiero w październiku. Węgiel nadechodzi obecnie w większych ilościach.

Outier miasto otrzyma z Poznanskiego prawdopodobnie na jeden okres, lecz jeszcze nie ma odnośnej dyspozycji.

Biblioteka w szpitalu.

(—) Towarzystwo Pomocy dla Żołnierza Polskiego urządziło bibliotekę w szpitalu wojskowym przy ul. Pańskiej No 115.

Wobec tego, iż żołnierze bardzo chętnie książki czytają i biblioteka ta jest niewystarczająca, oraz iż Towarzystwo pragnie zorganizować bibliotekę w innych szpitalach wojskowych, Towarzystwo zwraca się do społeczeństwa z gorącą prośbą o składanie książek, czasopism, dzienników do biura T-wa (Piotrowska 96, 1 piętro) w godzinach między 9-tą a 2-gą pop.

Współdzielcze robotnicze zakłady mechaniczne

(k) Grono rzemieślników z polskiego związku zawodowego robotników przemysłu metalowego w Łodzi, zawiązało spółkę wśród siebie, celem prowadzenia na własną rękę warsztatów wsółdzielczych „Wyzwolenie”. Udziały ustanowiono w wysokości 200 mk. z ograniczeniem 10 udziałów każdego członka. Warsztaty mieszczą się przy ul. Konstytucyjowej r. 98, w niernu homocieli fabryki Znowakiego i wykonywają wszelkie roboty mechaniczne, między innymi wykonywują wojskowe wozy obozowe i taborowe na zlecenie Sekcji taborowej min wojny, podług nadesłanego typu rysunkowego, zastosowane do polskich drog. Kierują pracami pp. Antoni Studziński i Leopold Taler. Ponadto wykonują się w warsztatach używalnie w skowe dla koszar, spajanie różnych paśnicatych części maszyn i t. p. Pozycezek towarystwu udziela Ibsa Handlowa Bankowo-Przemysłowa.

Harcerstwa.

(—) Dnia 5 października r. b. o g. 10 rano odbędzie się w Sali Kursów pedagogicznych ul. Dzielna 44, miesięczne zebranie naczelnictwa poświęcone harcerstwu. O 4 p. p. tegoż dnia i w tym lokalu zebranie organizacyjne patronatu połączone z referatem naczelnika harcerstwa na Rusi dla Siedlaczka pożądanym udział wszystkich warstw społecznych.

Bawelna dla Łodzi.

(—) Dla fabryki Widzewskiej Manufaktur (dawniej Heinzel i Kunicer) nadzedł pierwszy transport bawełny w ilości 21 wagonów oraz artykuły techniczne. Oczekiwana są dalsze transporty.

Przeniesienie Wydziału magistrackiego

(b) Wszystkie wydziały szkolnictwa magistratu łódzkiego przeniesione są obecnie s ul. Srebrnej nr. 14 na Olginską pod nr. 2-5.

Dalsze szczegóły nadużycia.

(c) W biurach łódzkiej okręgowej Rady Opiekunczej dokonywana jest w dalszym ciągu rewizja ksiąg i dokumentów przez przybyłych z Warszawy z centralnego zarządu specjalistów.

Niezależnie od malwersacji z darami amerykańskimi dla dzieci, ujawniono fałszywy zapis w księgach buchalteryjnych, przy pomocy którego zdeufrahowano przez urzędników sumę 30 tysięcy mk.

Dalsze sprawdzenie wykaza, czy suma ta zostła zpeufrahowana jednorazowo, czy też przez tę pozycję pokryto poprzednie defraudacie.

Komitet okręgowy pomocy dla dzieci zbiera jaknajścisłejsze dane w celu ustalenia dokładnej ilości zdeufrahowanych produktów żywnościowych.

Dochodzenia te i rewizje ksiąg nie tamują jednakże prawidłowego biegu działalności Rady Opiekunczej, jak i komitetu pomocy dla dzieci.

Sprzeniewierzenie.

(—) W piątek dnia 19 września r. b. urzędnik depot na st. Łódź — Kaliska p. Rożański sprzeniewierzył od dłuższego czasu około 20 tysięcy marek chciał upozorować brak ich kradzieżą.

W tym celu podług swego klucza kazał dorobić drugi i przyszedłszy rano do biura włożył go do zamku próżnej kasetki i zrobił alarm, że go okradziono.

Gdy jednakże nie bardzo chciano temu uwierzyć, bo wiadzano powszechnie iż żył nad stali i bawił się więcej, niż jego pensja na to pozwalała, aresztowano go, poczem wkrótce przyznał się do popełnionego nadużycia.

Echa zejść w Łodzi 17 bm.

— Według wiadomości pochodzących z miarodajnych źródeł, na telegraficzne żądanie Dowódcy O. G. gen. Cieszkiewicza, wydelegowano z Warszawy kapt. Korpusu Sądowego dr. Garbusińskiego, wojskowego sędzię śledczego, dla przeprowadzenia śledztwa z ramienia władz wojskowych w sprawie zejść 17 bm.

Kapt. dr. Garbusiński między innymi dokonał szczególnych oględzin oraz zdjęć fotograficznych miejsc wypadków 17 bm.

Wobec stwierdzenia, że w wystąpieniach antyżydowskich brali udział i żołnierze, Dowódca O. G. gen. wydał surowe rozkazy, tłómaczące żołnierzom całą niewłaściwość podobnego postępowania, gdyż państwo polskie musi zapewnić spokój i bezpieczeństwo wszystkim obywatelom bez różnicy wyznania i narodowości.

Policeja i żandarmerja otrzymały rozkaz bezwzględnie przytrzymywania każdego żołnierza, który w jakikolwiek sposób zaczepia osoby cywilne.

Drzewo.

Wydział Przemysłowo-Handlowy Urzędu Włdy z Lichwą i Spekulacją wzywa wszystkich właścicieli składów drzewa w obrębie miasta Łodzi do stawienia się w biurze wydziału, Pusta No 15, 1-e piętro, w poniedziałek d. 29 b. m. w godz. od 10-ej rano, do 1-ej po poł. wraz z patentami celem rejestracji.

Usiłowanie wręczenia łapówki.

(—) W kancelarii Oddziału II-go D. O. G. zaszedł fakt następujący: niejaka p. Zofia Zundelewicz, wręczając żołnierzowi kancelaryjnemu podanie i dokumenty w sprawie paszportu zagranicznego, załączyła jednoczesnie... mk. 10, rzekomo na koszt paszportowe, jak się tłómaczył później. Oczywiście, że żołnierz zameldował o tym niezwłocznie przełożonej władzy. Zgodnie z zeznaniem p. Z. powyższy pomysł przyspieszenia za pomocą łapówki otrzymania paszportu wyszedł od krewnego p. Z., dr. R.

Sprawę skierowano do Prokuratury celem pociągnięcia do odpowiedzialności p. Z. i dr. R.

Komunikaty.

Łódzka Straż Ogniowa Ochotnicza.

We wtorek d. 30 września r. b. o g. 7-ej wieczorem, ćwiczenie sygnałowe III-go oddziału na placu ćwiczeń tegoż oddziału. Komenda.

Łódź, d. 27 września 1919 r.

Sprostowanie.

(—) W związku z notatką „Straży Polskiej” (Nr 256), stwierdzającą rzekomą przynależność do wyznania mojżeszowego kilku oficerów D. O. G., Od-

dział Informacyjny D. O. G. komunikuje, że wiadomość ta jest nieścisła gdyż:

- 1) Adjutant D. O. G. por. Wieliczki jest wyznania rzymsko-katolickiego.
2) Referent taborowy Jonasz, oraz referent wojskowo-prawny Jonasz są wyznania ewangelicko-reformowanego.
3) Referent kolejowy Pilewski i oficer referatu prawnego Ziemels są istotnie wyznania mojżeszowego, ale narodowości polskiej.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Dziś w niedzielę Teatr daje dwa widowiska. Po południu o godz. 3 odegrana będzie arcyzabawna komedia w 3 aktach H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loii” z p. p. Zbikowską i Rychłowskim w rolach naczelnych.

Wieczór o godz. 8 ukaże się pełna humoru i dowcipu komedia K. Jerome’a „Miss Hobbs”, w której pp. Zbikowska i Mayen na czele dobrze zgranego zespołu roztażają blaski swego talentu oklaskiwani przez rozrabioną publiczność.

W próbach doskonała komedia Piotra Nauszna p. t. „Idylla małżeńska”. Batuta eżyserska spoczywa w wytrawnych rękach J. Leśniewskiego.

Z ruchu wydawniczego

„Interesy służby folwarcznej a reforma agrarna”.

P. Karol Tuszynski napisał i wydał obecnie aktualną broszurę, w której omawia interesy służby folwarcznej w związku z uchwaloną przez 3-jm reformą rolną.

Zasnanaczywszy na wstępie swej broszury, że reforma agrarna, formowana przez nasze partje lewicowe, ogłoszana przez działaczy z grona chłopów radykalnych i socjalistów za panaceum, mające odrazu uleczyć kraj ze wszystkich prawie dolegliwości, została uchwalona w brzmieniu znacznie radykalniejszym, niż sami wnioskodawcy jej się spodziewali, — autor zastanawia się, „dlaczego u nas kwestja rolna przybrała formy tak ostre”.

„Przyczyny tego są dwie” — podkreśla p. Tuszynski i wskazuje, że jedną przyczyną jest b. duża gęstość zaludnienia w Królestwie i Galicji (przeszło 100 głów na km. kw.) a w Poznanskiem i w Prus. Zach. 72 — 67 na tej samej przestrzeni, a drugą przyczyną — małe uprzemysłowienie kraju, wskutek czego ogromny odsetek ludności mieszka na wsi i żyje z pracy (68,5 — 82,4 proc.).

Nie wdając się tutaj w szczegółowe omawianie wywodów autora, wykasujących beznadziejny dyktantyzm, z jakim sprawa rolna była u nas zatławiana, podkreślenia należy, iż autor z sadania swego; omówienia tej sprawy z punktu widzenia tych, których reforma rolna ma głównie „uszcześliwić”, t. j. liczej rzeszy bezrolnych mieszkańców na wsi, a specjalnie służby folwarcznej, — wywiązał się doskonale, obliczając jakie wynagrodzenie pobierają obecnie stał robotnicy dworcy, jakiego obszaru własne gospodarstwo mogłoby im te same warunki zapewnić, jakiego natenciamaximum posiadania w razie niemożliwego nawet w praktyce, przeprowadzenia całej reformy natychmiast.”

Przyjwszy za minimum płatności morgów, które należałoby uwzględnić przy tworzeniu nowych gospodarstw i przy okraglaniu dawnych karkowatych, o nich choilibyśmy, żeby uchwalona reforma miała chociażby najmniejsze ale pozytywne wyniki, oraz przyjąwszy, że okrągła cyfra tylko 40000 rodzin zechce korzystać z odebranej własnej roli, — autor wykazuje, że aby zadowolnić w najskromniejszej mierze apetyty na ziemię, rozbudzone przez obliczanie reformy rolnej, a uprawnione przez jej uruchomienie, — należałoby rozparcelować okrągłe 11,400,000 hektarów ziemi, czyli przestrzeń, przenoszącą pięciokrotnie sumę użytków rolnych, jakie mogłyby być na ten cel użyte we wszystkich dzielnicach Państwa Polskiego.

„Skąd to weźmiemy?” — zapytuje p. Tuszynski, i kożosy swą ciekawą broszurę p. t. „Interesy służby folwarcznej a reformy agrarne” zasnanaczaniem, że wszędzie, jak skonstruowano, „najemnik w wielkiem gospodarstwie żyje lepiej niż właściciel drobnego gospodarstwa”, oraz że wszędzie tam, „gdzie małe gospodarstwa dawały zysk, sysk ten pochodził nie z pełnych śpiichlerzy, lecz z pustych kóładków”, wreszcie, że wątpliwem jest, aby u nas działo się lepiej, nawet w razie wprowadzenia reformy rolnej, niż w sshedniej Europie, „gdzie i warunki i pracowitość i umiejętność ludności stoją wyżej niż u nas.”

Niedzielnny w ec stron. narod.-demok. utyczn.

z udziałem dr. Marjana Seydy.

O godz. 12 zagał dr. Meissner przy udziale tłumy kilkutyśiącznego wiecu, zwołany przez Radę Ludową na miasto Poznań. W krótkich, ale treściwych słowach zaznaczył mówca cele dzisiejszego wiecu oraz dał wyraz radości z przybycia p. dr. Seydy, którego oswobodzony Poznań wita radośnem sercem. Następnie powołał na przewodniczącego p. dr. Krysiewicza, którą to prpozycję zebrani jednogłośnie przyjęli.

Dr. Seyda wygłosił referat, w którym wskazał, iż do 1915 roku politycy polscy psuli naszą sprawę pesymizmem, a wpływ u ententy był nader niski.

Rozwinięto jeszcze, że s.p. Sienkiewiczem propagandę w pismach zagranicznych, przekonującą o konieczności prowadzenia wojny, aż do zupełnego zgnębienia niemców, w czem ogromnie przeszkadzała propaganda przeciwnego austro-filskiego łobozu.

Dalej podniósł niepożyte zasługi Romana Dmowskiego dla uzyskania niepodległości Polski i jej znaczenia mocarstwowe.

Następnie omawiał prelegent sprawę wojska polskiego, które powstawało w najgorszych warunkach; sprawa ta bardzo wielkiej wagi była specjalną zasługą premiera Paderewskiego, dalej objaśnia mówca, że środków materialnych na powstanie i utrzymanie organizacji „Komitetu Narodowego” dostarczyła w znacznej części Ameryka.

P. dr. Krysiewicz udzielił głosu pp. Sieradzkemu i Kliszyskiemu, którzy, pierwszy w imieniu Zjednoczenia Robotników a drugi w imieniu Rady Ludowej dziękowali p. dr. Sejdzie za trudy, znoszone dla sprawy przez lat 4 i pół, którą to uwieńczone zostały tak świetnym zwycięstwem dla wyswobodzonej Polski: mówcy wnoszą trzykrotny okrzyk „P. dr. Seyda niech żyje”.

Następnie wniósł p. dr. Krysiewicz a wyrażenie hołdu wdzięczności i uznania dla wszelkich członków Komitetu Narodowego w Paryżu, którzy pracowali nad wyswobodzeniem Polski, poczem przeczytał zebrany treść telegramu, który wysłany zostanie Romanowi Dmowskiemu, co zebrani z entuzjazmem przyjęli. Z „Rotą” Konopnickiej na ustach opuścili zebranie godz. pół do 2 salę Ogrodu zoologicznego.

Telegram do Romana Dmowskiego. brzmi:

„Polacy zebrani w dniu 21 września 1919 r. w Poznaniu w liczbie kilkutyśiączny na wiecu, zwołanym przez Radę Ludową na miasto Poznań po wysłuchaniu szczegółowego sprawozdania p. Marjana Seydy z działalności Komitetu Narodowego Polskiego wyrażają głęboki hołd i serdeczną wdzięczność Komitetowi Narodowemu za jego historyczne zasługi wobec ojczyzny w chwili dziejowej na terenie międzyznarodowym Zjednoczonej i Niepodległej Polski a mianowicie za zdobycie niezmordowanym wysiłkiem woli i pracy wolności, dla ziem byłej dzielnicy pruskiej, dającej Polsce dostęp do morza, Ciebie zaś Panie Prezesie, zapewniamy, że hartem ducha, siłą odwagi i głębią rozumu, zdobyłeś sobie serca nasze i umysły niepodzielnę i słuujemy Ci, że wiecznie żywa pozostanie w nas cześć dla Twojego wielkiego dzieła narodowego”.

Ofiara.

Wiechnio Iżycki, na dzieci Górno-Słazów 10 mk.

Odpowiedzi od Redakcji.

Panu F. K. Wiersz pański posiada pewną wartość. Są w nim jednak słabe ustępy (szczególnie w str. 1-3 początkowych), które powodują, iż wiersza tego nie wydrukujemy.

GIEŁDA.

Wszawa 27 września. Wsk. kup. Żąd. Poza. Ruble carskie a 500 102.-75-103.25 Ruble dumskie a 1000 34.75-35.25 Korony 51.75-51.60-51.65

Prosimy o odnowienie prenumeraty na m-cPaździernik r.b

ROLNICY!

Jedynym najskuteczniejszym i najtańszym
nawozem sztucznym

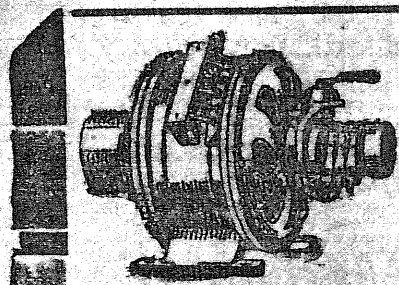
JEST NA WSZELKIE ROŚLINY

„NITRAGINA”

dr. St. Krzyżankiewicza z Poznania,

zastosowanie której, daje nadzwyczajne rezultaty. Skutecznie działa, jak przed zasiewem tak i po zasiewie.

Otrzymać można: w Wydziale Handl. Sejmików Al. Kościuszki 14, pokój 69 — w składnicy W. H. S. przy Dworcu Kaliskim — w Składnicy W. H. S. „Monopol”, Roliciańska, oraz w oddziałach składnic zbożowych. — Strykowo, Rogowie, Pabjanicach, Koluszkach, Brzeźnach, Zgierz, Ujeździe, Aleksandrowie i Konstancynie.



KONCESJONOWANE BIURO INSTALACYJNE
oraz warsztaty ELEKTROTECHNICZNO - Mechaniczne

H. BERNDT i S-ka

ŁÓDŹ, ulica Targowa nr. 17.

REPERACJE DYNAMOMASZYN, MOTORÓW
oraz wszelkich aparatów elektrycznych. Przyjmujemy się roboty
maszyno-mechaniczne, jak URZĄDZANIE PĘDNI (TRANSMISJI) I REPERACJE RÓŻNYCH MASZYN.

Biuro Reklamy A. GERSDORFA.

DRZEWO!

Wydział Przemysłowo Handlowy Urzędu
Walki z Lichwą i Spekulacją wzywa wszystkich
właścicieli składów drzewa w obrębie
miasta Łodzi do stawienia się w biurze wy-
działu, Pusta № 13, I-e piętro, w poniedziałek
dnia 29 b. m., w godz. od 10-ej rano do
1-ej po połud. wraz z patentami, celem re-
gistracji.

Urząd Walki z Lichwą i Spekulacją.

Stowarzyszenie Rolniczo - Handl. w Łodzi

Kilńskiego 50

FILJE: w Łasku, Brzeźnach, Głownie,
Zgierzu, Łutomiersku i w Łodzi na
Zielonym Rynku, Pańska 33.

POLECA: Żyto do siewu „Petkus”
I odsiew, peluszkę i wykę na paszę dla
koni, kartoflarki systemu „Hardera”.

Warsztaty współdzielcze „Wyzwolenie” Konstantynowska 98

wykonujemy wszelkie roboty, z zakresu mechanicznego, kotłarskiego,
kowalskiego, blacharskiego i w ogóle żelaznego. Specjalność: Precy-
zyjne spajanie acetylenem, dostawy dla wojska, budowa wozów,
umywalki i t. p. Ceny najniższe kontur encyjne, Gwarancja solid-
nego wykonania.

Państwowa szkoła zawodowa dla dziewcząt

zawiadamia o przeniesieniu kancelarii swojej z dniem
1 października do lokalu szkoły przy ul. Wolczańskiej 154.
Zapisy trwać będą do 8-go paźdź. w godz. od 3—5 popoł.

Szkoła Sztuk Pięknych

JERZEGO LEMANA

Nawrot № 8

Przy szkole oprócz rysunków, malarstwa i rzeźby,
w b. roku otwarty oddział rysunków dla rzemieślni-
ków. Z. pisy przyjmują się codziennie od 4 do 5-ej.

Konstanty Kawecki i S-ka

Łódź Przejazd 21.

Sidorosten do kotłów | Dachówki
Laktory do żelaza | wapno, cement gips
Smary Toyota | tektura smołowcowa
„ do wozów | masa sklejana
„ do lin | szpiki apreturowe
Exikator do drzewa.

Do wynajęcia

SKLEP

w Grand Hotelu
przy głównym wejściu.

Plac Sportowy HELENÓW

W niedzielę dn. 28 września 1918 r. o godz. 4-ej popoł.

bez względu na pogodę.

Mecz piłki nożnej

(Rewant)

Łwów — Łódź

Pogoń i A Mistrzowska | Klub Tarystów
drużyna Galicji

! Po raz pierwszy w Łodzi !

Bilety są do nabycia w cukierni p. Krzyżanowskiego ul.
Piotrkowska 79. Sprzedaż biletów uczelnianych tylko za
okazaniem matrykuł. Po meczu wolny wstęp do Helenowa.

Okazyjnie do sprzedania

Sukno, kory, obuwie, galanterja
i dodatki krawieckie po bardzo niskich cenach, poleca
sklep komisowy „Rekord”

Piotrkowska 184

przyjmuje w komis do sprzedaży wszelkiego rodzaju rzeczy.

Wrócił z podróży Dr. Oskar Pinkus

specjalista chorób ocznych
Poznań, Plac Wolności Nr. 14-a

Dr. Feliks Skusiewicz

ul. Gódrzeja № 11.
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i do
6—7 ipół p. p. Pazio 11—12 rano

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne
specjalnie zoiadka i kieszki
Łódź, ul. Piotrkowska № 120
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Dutkiewicz

Ordynator Szpitala Miejs-
kiego dla chorób skórnych
i wenerycznych.

ul. Piotrkowska 50.
o 9—11¹/₂ r. i od 4-7 po poł.

MEBLE

wszelkiego rodzaju w dużym wy-
borze poleca ze składu

„DAK”

Piotrkowska nr. 147

Karola 8. Pawła Kina Karola 8.

Uczelnia Praktycznej Handlowości

Najkrótza Stenografia najłatwiejsza

buchalterja | rachunkowość

korrespondencja | pisanie na masz.

Język angielski i francuski.

BIURO TECHNICZNE Jan Szopiński i S-ka

Łódź, Cegielniana 85

poleca
Kolejki wążkotorowe dla celów przemysłowych
Lokomobile, maszyny parowe, motory,
maszyny, artykuły techniczne,
Pompy parowe, dźwigi,
materiały budowlane.

Farba do włosów

firmy J. LAUTRIN, Paris

barwi włosy siwe i jasne na żądany kolor. Żądać w składach

aptecznych, perfumerycznych i tryjerów.

Składnieryczny i Polski

Warszawa, ulica Marszałkowska № 79, telef. 219—37.

Hurtowy skład w Łodzi: ul. Majańska Piotrkowska 124.

Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z dzia-
łami: fizycznym, chemicznym, elektro-
technicznym ortopedycznym, fotograficz-
nym i pierwsza w Łodzi PRACOWNIA PRZEZRO-
CZY dla szkół, odczytów i t. p. Szkoła SKOMBI-
NOWANE stale na składzie. Nadeszły świeże aparaty
fotograficzne. WAŻNE dla FABRYK. Reperacja
manometrów kotłowych dokładnie i solidnie.

Bez konkurencji!

Zelówki

męskie od mk. 15, damskie
od mk. 6, oraz całe skóry,
krzyże, bokki, odpadki i t. p.
poleca
sprzedaż skór

Bernard Bergman

44 Piotrkowska 41.

POT i niemiła WOŃ SUDORYN

noś, rak i pach zapobiega
i znakomicie usywa

powszechnie znany

w pudełkach z sitkiem
wyrobu farmac. labor. A „KOWALSKI” w Warszawie.
Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.
Ostrzeżenie! Środki podobnych nazw
odrzucać jako naśladownictwa

Grubsze tkaniny na garnitury i palta

również zdane na obuwie sukienne i t. p.
mogą być szybko dostarczone przed srod-
kowo-niemiecką firmę tekstylną.

Zapytania przesyłać sub.

D. 25 do Rudolfa Mossego Gera-R.

Centralny Związek Zaw. Kelnarów

Rzeczypospolitej Polskiej

ODDZIAŁ w ŁODZI

Zawiadomienie.

W myśl uchwały Zjazdu Związku Zaw.
Kelnarów w Warszawie z dnia 23 VI r. b. Z
dnem 1 października r. b.

Znosi się wszelką liberję fraki fartu-
chy i numera.

Zarząd Zw. Zaw. Kelnarów w Łódzkiej.

Majątek w mieście

ok. 250 morg. wszystko najlepsza ziemia o wysokiej kulturze,
aż z nadmiarem inwentarza żywego i martwego po wielko-
pańsku urządzony z elektr. oświetleniem i wodociągami przy
dużym mieście powiatowym, w którym znajduje się gimnazjum,
do sprzedania lub wdz. dzierżawy. Do kupna ko-
niecznie 200,000, do dzierżawy 150,000 Mk. Ciersty pod A. S.
1438 do Rudolfa Mosse, Poznań.

„KINO-RESURSA“

ul. Kilińskiego Nr. 117.

Dojazd tramwajem
4 i 10

do rejonu Główniej i Kilińskiego.

Program:

- I. Otwarcie wystawy Rzemieśniczo-Przemysłowej w Łodzi w 1912 r.
- II. Święto Pracy na tejże Wystawie
- III. „Pomarańcze Niebiańskie“ komedia w 5 cz.

Zmiana programu we wtorek.

Początek przedstawienia od 7 w wiecz., w soboty od 5, 7 i 9, w niedzielę od 3, 5, 7 i 9 wiecz.

Ceny miejsc:

	I	II	III
dla nieczłonków	2.—	1.20	1.—
dla członków Tow.	1.60	1.—	.60

Dla dzieci i żołnierzy cena biletów członkowskich.
Członkowie proszeni są o przedstawienie biletów członkowskich przy kasie.

Tow. Akc.

Łódź

„J. JOHN“

PĘDNIĘ

(Transmisje) Łoła zębate, naprężacze pasów.

TOKARKI

szybkotr. ze śrubą i wałk. podług 210 mm. na 1 do 3m.

WYGŁADZIARKI

(kałandry) i walce do nich do ogrzewania centralnych.

KOTŁY „Strebel'a“

Rusztzy różne odlewy

Dostawa ze SKŁADU lub w krótkich terminach

Ogłoszenie.

Wydział szkolnictwa przy Magistracie m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości, że dodatkowe egzaminy wstępne dla nowych kandydatów do kl. III M. ejskiej 4-klasowej Szkoły Żydowskiej odbędą się w niedzielę, dnia 19 października 1919 r. o godz. 8 i pół rano.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły (ul. Piotrkowska nr. 115) codziennie od 10-ej do 1-ej po poł.

Magistrat
Wydział Szkolnictwa.

Ogłoszenie.

Z rozporządzenia Ministerstwa Apropowizacji karta żywnościowa okresu 112-go, rozpoczynającego się w poniedziałek, dnia 29 b. m. uprawniać będzie do nabycia

- 6 funtów chleba żytniego
- i 2 „ mąki pyłowej pochodzenia ameryk.

O terminie rozpoczęcia realizacji karty okresu 112-go nastąpi osobne ogłoszenie.

Łódź, dn. 28 września 1919 r.

Magistrat
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

OGŁOSZENIE

Magistrat—Wydział Zaprowadzania Miasta podaje do wiadomości, że miesięczna norma nafty aż do odwołania wynosi 3 funty na rodzinę. Do otrzymania tej ilości uprawnieni są wyłącznie mieszkańcy posiadający nie posiadający innego oświetlenia i przedstawiający odnośne z świadczenia.

Sprzedaż nafty po cenie 55 fen. za funt odbywa się nadal na 3-ch placach miejskich: Piotrkowska 311, Konstantynowska 99, Przejazd 92.

Od 1 listopada r. b.

sprzedaż nafty odbywać się będzie na specjalne karty naftowe, wydawane bezpłatnie na składach wyżej wymienionych po przedstawieniu legitymacji chlebowej i paszportu.

Magistrat zwraca uwagę że: a) mieszkańcy, chcący otrzymać naftę w listopadzie r. b. winni się zaopatrzyć w karty naftowe już w październiku r. b.;

b) że właściciele domów wzgl. rządcy domów, dający zaświadczenia niezgodne z rzeczywistością, pociągani będą do odpowiedzialności.

Magistrat.

Pracownia krawatów H. Wawrzyńkowskiej

ul. ANDRZEJA 12. Wykonuje krawaty własnych i powierzonych materiałów, odświeża i przerabia stare.

Szkoła Gospodarstwa Domowego w Łodzi

Otwartą będzie 15 października Zapisy i bliższe informacje w kancelarji s. koły. Sienkiewicza 83 m. 8 codziennie od 4—6-ej

Praktykant biurowy

biegle piszący na maszynie poszukiwany. Towarzystwo Ubezpieczeń „Snop“ Sienkiewicza 31.

Boigrowy, migrenę nerwalgię usuwają znane proszki Migrowe. Nervosin z kugielkami Apteki, składy apteczne. 822-1

Ogłoszenia drobne

A. A. A. Potrzebne freblanki inteligentne z praktyką i świadectwami. Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie P. Sekwickiej Przejazd 14.

A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi, ul. Piotrkowska 84, 2 piętro front. Łokiel tow. wełn.

- na beklesze i burki od 85 mk.
 - na ubrania uczniow. 30
 - na męskie i skaut. 35
 - na ubrania dzieci. 18
 - na spodnie 9
 - na kamizelki sztucz. 15
 - na palta 28
 - na suknie i kostj. 13
 - na bluzki i spód. 8
 - szewioty w róż. kol. 18
 - alpaga i cągi dubel. 20
 - chustki 18
- Piotrkowska 34 front 2 p. H. Srebrnik.

Akuszerka Nowakowska, mieszka obecnie Dzielna 34 m. 13.

Chaja Pinczewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.

Hersz Berkowicz zamieszkały na Skwerowej 22 zgubił paszport wydany przez władze okupacyjne.

Hil Szlamkowicz zgubił paszport niemiecki, wyda w Łodzi.

Kto potrzebuje gubernatora lub rządcy domu dobrze obznajmionego z prowadzeniem księzek meldunkowych. Oferty w Administracji „Straży Polskiej“ pod „Administrators“.

Franciszek Paweł zgubił paszport niemiecki, wydany z magistratu m. Pabianic.

Potrzebni chłopcy na praktykę do ślusarni ul. Ludwiki 48.

Psa czystej rasy „Doberman“ dobrze tresowanego sprzedam, Piotrkowska 103 Hilszer.

Pensjonat ziemiański pokojowe nmebiowane z całodziennym utrzymaniem od 25 marek dziennie, kuchnia obfita, zdrowa, wiejska, obiady w domu i na miasto od 4 mk. Zgłoszenia: Nawrot 28 miesz. 29.

Piotr Królewicz zgubił paszport wydany w Łodzi przez władze polskie.

Szułem Schweitz zamieszkała Sprzy ul. Lutomierskiej 40 zgubiła legitymację węglową na 3 osoby.

Szułem Schweitzer, ul. Lutomierska 40, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 3 osób.

Telefon 400 pianina fortepiany, sprzedaż, kupno, strojenie instrumentów. Chodkowski, Sienkiewicza 25.

Smaczne obiady gospodarstwa w Łodzi, ul. Sienkiewicza 83 m. 13.

28 września r. b. po Wiedniu z nowymi modelami. Otwieram z powrotem pracownię ubiorów damskich. Początkowe obśledunki będą przyjmować z wielkimi następstwami. Rudzki ul. Piotrkowska 17.

Najtańsza pusezonowa wyprzedaż re, sztek: Bostony, szewioty, tuch krepy, korty, welury na palta sukna, wełna i bawełna na bluzki, suknie i kostjamy, jedwabie otaminy, batysty białe i kolorowe, cągi, barczany, chustki. Prawie o 50 proc. taniej niż wszę dzie, bo w mieszkaniu prywatnem. Uwaga! dla kupców ustępstwa. Kilińskiego nr. 40 (Widzewska) fr. II p. m. 10.

Instytucja państwowa Centrum miasta do wynajęcia trzech pokoi z oświetleniem elektrycznym lub gazowym. Zgłoszenia przyjmuje Administracja pisma pod № 730—736.

Ważne dla Pań! Za bezcen kostjomy, palta, okrycia zimowe jesienne po zlikwidowanym warszawskim pierwszorzędnym magazynie, Nawrot 38A mieszka. 1 godziny 11—5 prócz niedziel Stanisław Koczynski ul. Kilińskiego 121, zgubił kartę węglową.



Caty świat używa do mycia włosów

Pixin

Pixin oczyszczając skórę głowy, zapobiega wypadaniu włosów i nadaje im piękny połysk. Usuwa nadmiar tłuszczu, oraz niszczy łupież.